

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godzinie 8-iej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska 55 II piętro. Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Redakcja otwarta od godz. 10 rano do 1 i od 3 do 6 popoł., w dni powszednie. W niedziele i święta lokal Redakcji otwarty od godziny 10 do 11 rano. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administracja otwarta od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 7 popołudniu. Cena poszczególnego numeru w Piotrkowie 10 hal.; na prowincji i zagranicą 12 hal. = 10 lenigów.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 2 kor. 50 halery, na prowincji i zagranicą 3 kor. 50 hal. Ceny ogłoszeń: od wiersza pełtem za pierwszy raz 20 halery, za każdy następny po 12 hal. Układ tabelaryczny lub skomplikowany pierwszy raz po 40 halery, za każdy następny 15 hal. Drobne ogłoszenia i nekrologi 4 halery za słowo, najmniejsze ogłoszenie 40 halery.

Piotrków, 16 sierpnia.

Dzień 16 sierpnia, rocznica powstania Naczelnego Komitetu Narodowego ma dla sprawy polskiej niezmiernie doniosłe znaczenie.

Jest on kontynuacją polityczną dnia 6-go sierpnia, ujęciem go w ramy programu realnego.

Czyn 6-go sierpnia jest wyrazem tego, co i jak czuła owa część społeczeństwa polskiego, która samorzutnie wystąpiła do walki zbrojnej przeciw Rosji na arenę wojny światowej.

Czyn 16-go sierpnia jest zaś wyrazem tego, jak skodyfikowała myśl polityczna nasza polską rację stanu, polską orientację czynną w wojnie światowej.

Organizacje strzeleckie przeistoczono w Legiony, które stały się związkiem wojskowym, walczącym w szeregach armii austro-węgierskiej.

Naczelnny Komitet Narodowy zaś uznał za wskazane oprzeć polskie dążenia polityczno-państwowe zarówno na sile własnej narodu polskiego, jak i na sile i idei państwowej monarchji habsburskiej.

Akt powstania Naczelnego Komitetu Narodowego dokonał się za zgodą wszystkich stronnictw i grup i wszystkie one zgodziły się na tę wytyczną polityki narodowej, jaką inicjatorzy aktu obrali, uważając, że wzmacnia ona niepospolicie naszą siłę i nasze żądania.

Polityka ta oparta się na realnym gruncie przeszłości 40-letniej z górą, w czasie której Polacy doznawali zawsze poparcia swoich praw narodowych ze strony monarchji habsburskiej i w czasie której korzystali z szeregu swobód autonomicznych, dających możność pewnego rozwoju nie tylko kulturalnego ale i politycznego.

Naczelnny Komitet Narodowy w tych faktach upatrywał najpewniejsze gwarancje przyszłości i zdawał sobie sprawę, że bez względu na to, jak się losy wojny obróca, jedynie politycznym może być dla Polaków opowiadanie się przy tym państwie i przy takiej idei państwowej, która naród polski jako pełnoprawny uznawała, w odróżnieniu od tych, co nasze prawa bezustannie uszczuplali lub ich wręcz zaprzeczali.

Przebieg wojny okazał ponadto, że Naczelnny Komitet Narodowy nie tylko zasa d n i c o odpowiednią polityce narodowej polskiej drogę wybrał, ale że także praktycznie jego orientacja była bystra, trafna i słuszna. Monarchja habsburska ujawniła bowiem, prócz sympatji i zrozumienia dla potrzeb narodowych polskich, także potęgę wojenną świetną, a więc i zdolność realną do wydatnego, skutecznego poparcia dążeń polskich, wyrażonych w czynie Legionów, a zbieżnych z interesami monarchji.

Niepodobna też wątpić, by wolnościowo-państwowe dążności Polaków nie znalazły pełnego zrozumienia i zadośćuczynienia ze strony monarchji habsburskiej, by Królestwo Polskie nie zatętniło jednym pulsem życia z Galicją, jako nowa siła dziejowa, wspólnota

żywotnych interesów złączona z monarchją habsburską.

Będzie to pełnym tryumfem trafności polityki Naczelnego Komitetu Narodowego, którą w zupełności podzielamy, a wówczas dzień 16 sierpnia stanie się po długie czasy wielkim świętem narodowym Polski, jako dzień położenia podwaliny pod naszą narodową przyszłość wolną i wielką.

Oby zatem dzieło, rok temu zaczęte, jak najświetniejsze wydało owoce.

Te życzenia składamy Naczelnemu Komitetowi Narodowemu w chwili dzisiejszej. Niechaj się święci dzieło odbudowy Polski i odrodzenia narodowego.

Quod bonum, faustum, fortunatumque sit.

Warszawa oswobodzona!

Pod tym tytułem zamieszcza warszawski „Goniec Poranny” z dnia 13 b. m. następujący Rozkaz Komendanta Legionów J. E. Durskiego:

Rozkaz № 142.

Kwatera sztabu, dnia 5 sierpnia 1915 r.

Żołnierze—Legioniści!

Warszawa oswobodzona! Stolica i serce Polski po wieku niewoli zrzuciło dziś duszącą zmorę najazdu moskiewskiego; radosny ten fakt wyjarzmienia przypada równo w rok od chwili przekroczenia z bronią w ręku kordonu granicznego ziemi kieleckiej przez garstkę strzelców pod wodzą Józefa Piłsudskiego—sowita to nagroda za okragły rok krwawego trudu Legionów, które przypomniały światu nieprzedawniony hart i męstwo polskie.

Po latach biernej niemocy i duszącej wszelki poryw niewoli zerwaliście się przed rokiem do prawej walki z odwiecznym Ojczyzny ciemiężcą i na szale wypadków, mających niechybnie zmienić stan posiadania Rosji, rzuciliście ochotnie ważyką i cenną ofiarę krwi polskiej.

W imię honoru imienia i dla zdobycia lepszego jutra stanęliście pod zasłużonym Legionów proporcem, by w szeregu krwawych bitew, toczonych z reguły z wielokrotną liczebną przewagą nowocześnie uzbrojonego i walecznego nieprzyjaciela, wykuać dostojny indygenat legionowego szlachectwa czynu.

Pod Brzegami, Bohorodczanami, Cucyłowem, Konarami, Krzywopotami, Łowczówkiem, Maksymcem, Marcinkowicami, Mołotkowem, Nadwórnią, Rafajłową, Rokitną i Zieloną pomnożyliście pomniki chwale polskiej, świadcząc wobec świata o niezłomnym z mieczem przymierzu.

Rok zaszczytnego boju o sprawiedliwość dziejową wypełniliście trwałymi kartami czynów wojсковych i Brygady na ziemi ojczystej i godnymi walkami Brygady 2-giej, która szeroko i głośno wstawiła imię i oręż polski w odległych Karpatach, na Bukowinie i Besarabji.

W przededniu uroczystej rocznicy do zasłużonych szeregów, zahartowanych w trudach bitewnych wojowników Legionu, zgłosił się odnowiony palk 4 i ofiarą krwi w trzydniowym boju pod Jastkowem wkupił się mężnie do Waszego żołnierskiego kolia.

Gdziekolwiek zaśni Wasz oręż, powiewają zwycięskie sztandary!

Na polu bitwy na ziemiach ojczystych, wśród dymu pożarów i kurzu krwi wroga, święcie rocz-

nicę zaszczytnych trudów, które cześć i podziw powszechny wzbudzają.

Żołnierze—Legioniści! Trwajcie nadal w szlachetnym uporze ziamania potęgi nieprzyjacielskiej, znacząc swój pochód ku wolności nieustannie czynami, godnymi imienia i tradycji, których jesteście prawymi dziedzicami.

Durski (m. p. p.).

Naczelnna Komenda Legionów.

KRONIKA

— **Rocznica 16 sierpnia w Krakowie.** Program uroczystości w dniu 16 sierpnia 1915, jako rocznicę powstania Naczelnego Komitetu Narodowego i Legionów polskich, wedle dotychczasowego ustalenia, obejmować będzie: 1) Uroczyste nabożeństwo w kościele P. Marji w Krakowie, poczem wygłosić ma kazanie ks. biskup Bandurski; 2) uroczyste odsłonięcie Kolumny Legionów na Rynku krakowskim obok pomnika Mickiewicza, przyczem przemówi imieniem N. K. N. poseł Edmund Zieleniewski, a następnie odbędzie się wbijanie gwoździ w Kolumnę Legionów przez członków N. K. N. i delegatów, przybyłych na uroczystość; 3) po południu odbędzie się zgromadzenie publiczne w jednej z wielkich sal Krakowa, na którem wygłoszone zostaną przemówienia i uchwalona rezolucja; 4) o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w teatrze miejskim uroczysty wieczór ku czci Legionów; 5) o godzinie 9 wieczorem odbędzie się w salach Muzeum Narodowego raut dla uczestników zjazdu i gości.

Blizsze szczegóły ogłoszone będą afiszami. Wszelkich informacji udziela Biuro Zjazdu Kraków, plac Marjański 9 II.

— **Znamienna interpelacja Liebknechta.** „Vossische Zig” donosi, że parlament niemiecki, który się ma zebrać 19 b. m. zajmie się między innymi następującą interpelacją socjalistycznego posła dr. Liebknechta: „Czy rząd gotów jest, przy odpowiedniej gotowości innych państw wojujących, przystąpić do natychmiastowych układów pokojowych na podstawie zrzeczenia się anaksji wszelkiego rodzaju?” Interpelacja ta datowana jest: Wschodni plac boju, dnia 31 lipca 1915.

— **Nowa pożyczka niemiecka.** Z Berlina donoszą półurzędowo, że Rada związkowa uchwaliła zażądać od parlamentu kredytu w sumie 10 miliardów marek w formie dodatkowego etatu do budżetu na rok 1915. Razem z tą sumą wymiesie kredyt wojenny Niemiec 30 miliardów marek. Przed wojną wynosił niemiecki dług państwowy 5 miliardów.

— **Pożar.** Wczoraj wieczór około godz. 11 wybuchł pożar w gospodarstwie niejakiej Pietrzakowej pod Szczekanicą. Dom i stodoła, kryte słomą spłonęły częściowo zaniem — ze względu na znaczną odległość — zjechała na miejsce ochotnicza straż ogniowa.

Z komitetu Sienkiewicza

Wiedeń. (T. B. K.) Biuro prasowe N. K. N. donosi: Utworzony w Szwajcarii pod przewodnictwem Henryka Sienkiewicza komitet ratunkowy dla nawiedzanej przez wojnę ludności polskiej zebrał dotychczas 2,549,000 franków do rozdziału. Pokażna suma jest jeszcze do rozporządzenia marszałka krajowego Galicji, Niezabitowskiego, członka komitetu.

Odpowiedź Grecji na propozycję czwórporozumienia

Bazyleja (w. wł.). „Agence d'Athènes” donosi półurzędowo: Szef gabinetu ministerstwa spraw zewnętrznych doręczył onegdaj odpowiedź Grecji na propozycję czwórporozumienia poselstwem tych mocarstw. Odpowiedź Grecji utrzymana jest w formie protestu przeciw odstępowaniu komukolwiek terytoriów greckich.

Walki o Dynaburg

Berlin. B. Wolffa donosi urzędowo pod datą 14 sierpnia:

Na północ od Niemna, w okolicy Alesowa, Kupiszek, Weszynty i Kowarska rozwinęły się nowe walki.

Szturm na Kowno

Przed Kownem nasze atakujące wojska zajęły umocniony las Dominikanka. Wzięto przytem 350 jeńców.

Nad Śliwą i Nurcem

Między Narwią a Bugiem armje nasze w energicznym pościgu dotarły do odcinka Śliwy i Nurca, gdzie nieprzyjaciel ustawił się do nowego oporu.

Zdobywanie Modlina

Na północ od Modlina wzięliśmy szturmem silną pozycję czołową. 9 oficerów, 1800 szeregowców i 4 karabiny maszynowe dostały się w nasze ręce.

Marsz ku Brześciowi

Wojska sprzymierzone zbliżają się do Bugu na północny wschód od Sokołowa. Na zachód od linii Łosiec—Międzyrzecze usiłuje nieprzyjaciel powstrzymać nasz pościg w zaciętych kontratakach.

Nieprzyjaciel pobity w dniach 10 i 11 sierpnia przez sprzymierzone armje marszałka Mackensena, wczoraj nie miał już sił, aby się oprzeć napierającym nań nieustannie wojskom sprzymierzonym. Armje przekroczyły w pościgu linię Radzyn—Dawidy—Włodawa.

Naczelne kierownictwo armji.

40 kilometrów od Brześcia

Wiedeń. B. korespondencyjne donosi urzędowo pod datą 14 sierpnia:

Wojska sprzymierzone, posuwające się po zachodniej stronie Bugu, także wczoraj rozgromiły w pościgu tylne straż nieprzyjaciela. Wojska austro-węgierskie, posuwające się po obu stronach linii kolejowej Łuków — Brześć litewski, dotarły w okolice na zachód i południe Międzyrzecza. Wojska niemieckie zajęły okolicę Wisznicy i dotarły poza Włodawę. W Galicji wschodniej nic nowego.

Na froncie włoskim

Na froncie południowo-zachodnim odparliśmy wczoraj wieczór w różnych odcinkach ataki nieprzyjacielskie. I tak: na pograniczu tyrolskim na linii Fedaja i Popena (na południe od Schladerbach) w goryckim pod Monte dei Sei Busi i na wzgórzach na wschód od Monfalcone; wszędzie utrzymaliśmy w posiadaniu nasze dawne pozycje. W nocy posunął się jeden z naszych pociągów pancernych aż do wjazdu na stację w Monfalcone i ostrzeliwał nieprzyjacielską piechotę na stokach góry La Rocca i tren pod fortami wybrzeża adriatyckiego.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefler*.

Dalszy odwrót Rojan nad Bugiem

Wiedeń. B. korespondencyjne donosi urzędowo pod datą 15 sierpnia:

Na całym froncie na zachód od Bugu nieprzyjaciel wczoraj znowu się zatrzymał na przygotowanych naprzód pozycjach. Wojska sprzymierzone zaatakowały go i w kilku punktach uitorowały sobie drogę do linii nieprzyjacielskiej. Od dzisiejszego rana Rosjanie znowu wszędzie są w odwrocie.

Zast. szefa sztabu generalnego *von Hoefler*.

Zniesienie zakazu wywozu zboża z Rumunii

Budapeszt (w. wł.). Z Bukaresztu donoszą: Rada ministrów uchwaliła zniesienie dotychczasowego zakazu wywozu zboża z Rumunii. Wywóz dozwolony jest za opłatą cła wywozowego w złocie. (Zniesienie to nastąpiło pod naciskiem jednomyślnych uchwał kongresu rolników rumuńskich, jednakowoż zatrzymanie cła wywozowych utrudni bardzo wywóz zboża z Rumunii. Red.).

Komunikat rosyjski

Bazyleja. (w. wł.) Generalny sztab rosyjski donosi pod datą 13 sierpnia: W okolicy Rygi w dniu 11 sierpnia udaremniliśmy próby Niemców rozbicia naszych przednich straży. W kierunku Jacobstadt-Dynaburg wojska nasze w dniu 10 i 11 sierpnia posunęły się naprzód. W okolicy na północ od Wilkomierza obsadziliśmy po walce Kowarski i Towjany, przyczem wzięliśmy jeńców. Pod Kownem odpiaramy ciągle ataki niemieckie na froncie na zachód od Niemna aż po rzekę Jessię. Nieprzyjacielowi udało się jedynie zyskać pewne sukcesy pod wsią Gadłowo, gdzie się odbyła gwałtowna walka armatnia. Na froncie między Narwią a Bugiem Niemcy podejmują dalej zacięte ataki, zwłaszcza na linii od Łomży i Sniadowa po Kosów. Dalej na południe po obu stronach linii kolejowej

Czyczew-Matkin wojska nasze w dniu 11 sierpnia przeszły do ataku. Na linii środkowej Wisły nie zaszły żadne ważniejsze zmiany.

Na froncie Wieprza i Bugu podjął nieprzyjaciel w dniu 11 sierpnia szereg zażartych ataków w kierunku Parczewa i na drogach do Chełmu i Włodawy. Wszystkie ataki odparliśmy z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela zwłaszcza pod wsią Ostrowem. Nad Bugiem i Złotą Lipą niema istotnych zmian. Nad Dniestrem u ujścia Strypy udaremniliśmy próbę nieprzyjaciela podjęcia ofensywy.

Dnia 10 sierpnia nieprzyjaciel zbliżył się z wielkimi siłami morskimi równocześnie do wjazdu do zatoki Ryskiej i do wysp Alandzkich i bombardował latarnie morskie. Pod działaniem ognia naszych okrętów i baterji nadbrzeżnych nieprzyjaciel odpłynął na otwarte morze.

Zeppelin nad Dynaburgiem

Sztokholm. (w. wł.) „Aftenposten“ donosi z Petersburga, że nad Dynaburgiem pojawiło się poraz pierwszy kilka Zeppelinów. Aeroplany niemieckie krążą codziennie nad Rygą. Władze administracyjne z Kowna przeniesione zostały do Bobrujska.

Sztab rosyjski broni się

Sztokholm (w. wł.) Rosyjski sztab generalny ogłasza dłuższy komunikat, w którym broni się

przeciw zarzutowi, jakoby lekkomyślnie pozbył się ziem polskich. Komunikat pociesza ludność, że Rosja posiada jeszcze wielkie siły (w co nikt nie wątpi. Red.).

Na froncie francuskim

Berlin. Donoszą urzędowo pod datą 14 sierpnia: W Argonach poczyniliśmy nowe postępy pod fortem Marcina. Liczba jeńców wzrosła na 4 oficerów i 240 szeregowców.

Ostrzeliwanie Dunkierki

Bazyleja (w. wł.). „Pelit Journal“ donosi, iż okolica Dunkierki jest ostrzeliwana przez ciężką artylerię niemiecką. Szkoda jest nieznaczna.

Komunikat turecki

Konstantynopol. Urzędowo donoszą pod datą 13 sierpnia: W nocy z 11 na 12 sierpnia odparliśmy na północ od Ariburnu słaby atak nieprzyjacielski. W ciągu trzech dni zdobyliśmy tam 8 karabinów maszynowych wraz z amunicją. Pięć z tych karabinów użyliśmy przeciw nieprzyjacielowi. Artylerja nasza ugodziła przed Ariburnu pancernik nieprzyjacielski, który się musiał oddalić. Pod Sed-il-Bahr wzięliśmy szturmem część rowu nieprzyjacielskiego długości 100 m. Na innych frontach nic ważnego.

Zatopienie okrętu angielskiego na morzu egejskim

Konstantynopol. Z głównej kwatery donoszą pod datą 14 sierpnia: Niemiecka łódź podwodna zatopila na morzu egejskim nieprzyjacielski okręt transportowy, pojemności 10,000 ton, wraz z transportem żołnierzy. Niewielu tylko żołnierzy uratowanych zostało przez okręt ratowniczy.

12 okrętów zatopionych

Kopenhaga. Biuro Reutera donosi z Londynu, że niemieckie łodzie podwodne zatopily w ostatnich dniach 12 okrętów angielskich i neutralnych. Żalagę wszystkich okrętów uratowano.

Propaganda pokojowa w Anglii

Haga (w. wł.). Z Londynu donoszą, że policja skonfiskowała tam większą ilość odezw, które rozrzucono nocą w domach na przedmieściach. Odezwa przepowiada zwycięstwo państw centralnych: Asquitha i Greya nazywa grabarzami Anglii. Autorzy odezw nieznani.

Holandja przygotowuje się

Amsterdam (w. wł.). Biuro Reutera donosi z Londynu: Waszyngtoński „Morning Post“ donosi, że odszedł transport większej ilości amunicji dla Holandji, która poczyniła dalsze zamówienia w Nowym Jorku. Należy stąd wnosić, że Holandia chce być przygotowana na wszelki wypadek.

Sądy nad czynownikami w Rosji

Kopenhaga. (w. wł.) „Daily Mail“ donosi z Petersburga, że sprawozdanie komisji śledczej o postawieniu przed sąd osobistości rządowych wywołało powszechne zadowolenie. Pierwszą ofiarą tego śledztwa ma być minister wojny Suchomlinow, który ma być oskarżony o zaniedbania w dostarczaniu amunicji.

W Serbji nastaje otrzeźwienie

Wiedeń. (w. wł.) Z Aten donoszą: Wiadomości z Serbji brzmią wcale niepomyślnie dla czwóroporozumienia. Wśród ludności szerzy się rozgoryczenie z powodu samowolnego postępowania możnych sprzymierzeńców. Przypuszczają, że rząd serbski pójdzie za opinią publiczną, iż Serbja pada ofiarą interesów Anglii i Rosji i równie energicznie zaprotestuje przeciw samowoli sprzymierzeńców jak Grecja, gdzie panuje powszechne oburzenie na Anglję. W Kragujewaczu ma się odbyć w najbliższych dniach rada koronna.

NUMER NINIEJSZY wychodzi jako nadzwyczajny dodatek.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny

Tadeusz Kowalski

przyjmuje od 6—7 wiecz. w Redakcji przy ul. Bykowskiej Nr. 55 II piętro.